№ 196. Sobota 27. Sierpnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego złożyły gminy powiatu *głogowskiego* 34 złr. 51 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina miejska *Kamionki strumiłowej* w obwodzie złoczowskim obowiązała się istniejącą w miejscu szkołę trywialną, gdzie teraz udziela nauki tylko jeden nauczyciel, rozszerzyć w taki sposób, ażeby zacząwszy od roku szkolnego 186⁴/₅ udzielało w niej nauki trzech nauczycieli w trzech izbach szkolnych.

Na uposażenie tych trzech nauczycieli zapewniła gmina miejska po wieczne czasy następujące płace:

1) Dla przewodniczącego nauczyciela, który na wszelki sposób musi posiadać uzdolnienie przepisane dla szkół głównych, płacę roczną 300 złr. w. a. i roczny dodatek na pomieszkanie w kwocie 60 złr. w. a.

2) Dla drugiego nauczyciela płacę roczną 210 złr. w. a. i roczny dodatek na pomieszkanie w kwocie 50 złr. w. a.

3) Dla trzeciego nauczyciela płacę roczną 180 złr. w. a. i dodatek roczny na pomieszkanie w kwocie 40 złr. w. a.

Na sprawianie środków naukowych dla szkoły przeznaczyła gmina miejska roczną kwotę 15 złr. w. a., a na wydatki kancelaryjne i drobne potrzeby szkolne 10 złr. w. a. rocznie.

Nakoniec obowiązała się jeszcze gmina miejska postarać się o stosowne umieszczenie szkoły i o jej urządzenie, zapewnić szkole potrzebną usługę i dostarczać potrzebnego na opał szkoły drzewa.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość w poparciu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 11. sierpnia 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej najwyższem postanowieniem z 21. sierpnia r. b. nadać srebrny krzyż zasługi Antoniemu *Czubryńskiemu*, kadetowi feldfeblowi pułku piechoty br. Martini nr. 30. za udzielenie z własnego popędu skutecznej pomocy przy pożarze i wyratowanie dziecka z płomieni z narażeniem własnego życia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 27. sierpnia.

Jen. kor. donoszą z Flensburga, że dnia 22. b. m. popołudniu przybył tam książę *Metternich* i po krótkim pobycie udał się do głównej kwatery księcia Fryderyka Karola do Apenrade. Tego samego dnia przejeżdżał w tym kierunku także książę *Esterhazy*. Uroczystość urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości obchodzono także w Wyck na wyspie Föhr z wielką świetnością.

Berlińska *Kreuzztg.* z 24go b. m. donosi, że pruski minister wojny p. *Raon* udaje się na zaproszenie Cesarza Napoleona do obozu pod Chalons. Ten sam dziennik przynosi wiadomość, że Król hanowerski ma być chory.

Z Paryża dowiaduje się *Jener. Kor.* pod dniem 23. b. m., że p. *Dobignie*, który przewodniczył procesowi przeciw „trzynastom", i p. *Fleury*, sędzia indagacyjny w procesie korespondentów, mianowani zostali radzcami trybunału apelacyjnego. Minister finansów *Fould*, który jeździł na prowincye dla prezydowania w radzie jeneralnej, powrócił chory do Paryża. Dnia 23go b. m. przybyli do Paryża prawie równocześnie książę *Napoleon* z Hawru i piemoncki minister jenerał *Menabrea* z Vichy, ażeby oczekiwać przybycia księcia *Humberta*, który w tej chwili bawi na dworze królewskim w Kopenhadze. Także kawaler *Nigra* powrócił już z swojej wycieczki dyplomatycznej.

Tej samej *Jener. Kor.* donoszą dalej, że w Turynie zajmują się teraz wielce dwoma rozmowami, które poseł francuzki hr. *Sartiges* i poseł austryacki w Rzymie baron *Bach* mieli kolejno z Królem Franciszkiem w Albano, a skutkiem których miał były Król neapolitański powziąć postanowienie nieopuszczania państw rzymskich. Z innej strony opowiadają ten wypadek w przeciwnym duchu, bezpośrednie jednak wiadomości z Rzymu nie donoszą nic takiego, coby mogło potwierdzać tę wersyę.

Na uczcie odbytej dnia 24go b. m. w Tiveston miał lord *Palmerston* mowę do swoich wyborców, w której bronił pokojowej polityki Anglii, wyrażając przytem sympatyę swoją dla Polski i Danii. Zgromadzenie przyjmowało lorda Palmerstona z wielkiem uniesieniem.

W Neumünster w Holsztynie zjechali się deputowani miast szleswickich i holsztyńskich i uchwalili jednomyślnie następującą rezolucyę:

„Gdy prałaci i stan rycerski widzieli się spowodowani do ogłoszenia deklaracyi w sprawie kraju naszego, przeto deputowani Szleswiku do zjazdu miast holsztyńskich czują się obowiązani do wystąpienia ze zdaniem swem, w braku reprezentacyi krajowej praw ludu szleswicko-holsztyńskiego bronić mogącej."

„Łączymy się całem sercem z wyrazem wdzięczności za wywalczone męstwem wojsk wielkich mocarstw niemieckich zupełne odłączenie Szleswika i Holsztynu od Danii, również z zupełnem przekonaniem uznajemy potrzebę związku obu Księstw z Niemcami, bez naruszenia jednak ich samoistności, lub też związku takiego z Prusami, o ile interes Niemiec tego wymaga.

„Nie możemy zaś upatrywać właściwego środka ku dopięciu pożądanego celu w zaprowadzeniu rządu tymczasowego, obawiamy się owszem, iż upragnione ostateczne uporządkowanie wewnętrznych i zewnętrznych stosunków kraju na tej drodze bez potrzeby w odwłokę puszczoneby było. Zaprowadzenie stosunków stałych zależy według naszego przekonania od niezwłocznego uznania już dawno przez kraj uznanego panującego Księcia Fryderyka VIII."

Z 51 miast i miasteczek w Szleswiku i Holsztynie znajdowało się na zjeździe tem z 41 miast i miasteczek 81 deputowanych, między nimi byli zaś i deputowani wysp zachodnich. Nie były reprezentowane 2 miasta i 5 miasteczek szleswickich, tudzież dwa miasta holsztyńskie. Jedno zaś miasto holsztyńskie przystąpiło telegrafem do zapadłej uchwały.

Z Kopenhagi donoszą z największą pewnością, iż usiłowania stronnictwa narodowo-liberalnego i skandynawskiego gwoli obudzenia zapału wojennego, w ludzie żadnej nie znajdują podstawy. Doniesienia te z równą pewnością zaprzeczają, jakoby odstąpienie północnej części Szleswiku rozdrażnić miało na zawsze stosunki między Niemcami a Danią.

Jak wiadomo, sprawiło w swoim czasie wielkie wrażenie w Kopenhadze ogłoszenie dokumentów, odnoszących się do stosunków między Anglią i Francyą w sprawie duńskiej, i przypuszczano, że gazecie berlingskiej musiał je zakomunikować który z członków gabinetu. Otóż teraz oświadcza ta gazeta z 22. b. m., że do ogłoszenia tych dokumentów nie otrzymała ani polecenia ani upoważnienia od członków ministerstwa, i że nawet nie udzielił jej tychże żaden z członków gabinetu.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 26. sierpnia. *(Obchód urodzin Najjaś. Pana na prowincyi.)* Z Janowa, miasta powiatowego w obwodzie lwowskim donoszą nam, że rocznicę urodzin Najjaś. Pana obchodzono tam 18. b. m. uroczystem nabożeństwem w rz. kat. kościele parafialnym z odspiewaniem Te Deum i hymnu ludu przy salwach z moździerzy, a po nabożeństwie odbyło się na pamiątkę tego dnia publiczne rozdanie nagród dwom sługom za ich długoletnią i wierną służbę.

Wiedeń, 25. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego Mość Król pruski poświęcił wczoraj godziny poranne sprawom państwa, w południe odwiedzał obecnych tu Arcyksiążąt, a następnie zwiedzał wnętrze c. k. burgu.

O godzinie 4tej odbył się w Schönbrunnie obiad dworski w ściślejszem kole, do którego były dopuszczone świty obudwu monarchów.

Król Jego Mość zaszczyciwszy jeszcze odwiedzinami pierwszego ochmistrza dworu jenerała jazdy Karola księcia Lichtenstein w Penzing, udał się wieczorem z Jego ces. Mością do teatru w burgu.

Jutro o godzinie 8. zrana Król Jego Mość wyjedzie pociągiem osobnym z Penzingu, i uda się najprzód do Ischl w odwiedziny do przebywającej tamże Królowej pruskiej wdowy, a następnie na Salcburg i Mnichów do Hohenschwangau, letniej rezydencyi Króla bawarskiego.

Jego c. k. Apostolska Mość według reskryptu z dn. 22. b. m. był zupełnie zadowolniony z rezultatu przeglądu wojska przed Jego Mością Królem pruskim, i polecił oświadczyć z tego powodu wszystkim dowódzcom najwyższe uznanie.

Jego c. Wysokość Arcyksiążę Franciszek Karol kazał przesłać c. k. towarzystwu agronomicznemu w Salcburgu sumę 200 złr. jako wsparcie do urządzenia wystawy rolniczo-przemysłowej w miesiącu wrześniu.

Jego k. Wysokość Książę bawarski Karol przybył dnia 22go b. m. z Mnichowa do Salzburga.

Jego Excelencya Namiestnik Toggenburg udał się dn. 22. b. m. z Weneeyi do Tyrolu za kilkatygodniowym urlopem.

(Zniweczenie planów rewolucyjnych.) *Bote für Tirol und Vorarlberg* donosi pod dniem 22go b. m.: „Podług wiarogodnych wiadomości powiodło się czujności władz odkryć plan włoskiej partyi rewolucyjnej, ażeby w ostatnich dniach bieżącego miesiąca wywołać przez ochotników rozruch w południowym Tyrolu.

Ten szalony jednak zamiar, który mógł się wylęgnąć tylko w rozbujałej fantazyi kilku głów przewrotnych, został zniweczony przedsięwziętem równocześnie w rozmaitych miejscach włoskiego Tyrolu aresztowaniem przywódzców i narzędzi partyi rewolucyjnej.

W Saone w Judikaryi odkryto nadto i zabrano skład broni, złożony ze 170 karabinów, bagnetów, mundurów, spodni i bluz Garibaldowskich. Ponieważ zachodzi tu zbrodnia zdrady stanu, będą więźnie, których liczba ma wynosić przeszło 20, oddani pod śledztwo sądowi krajowemu w Inszpruku."

(Deklaracya pełnomocników duńskich względem jeńców wojennych duńskich.) Według artykułu 8. konwencyi o zawieszenie broni zawartej w dniu 1. sierpnia między pełnomocnikami Prus, Austryi i Danii jeńcy wojenni duńscy mieli być wypuszczeni na wolność za zapewnieniem, iż przed zawarciem pokoju w armii duńskiej służyć nie będą. W wykonaniu tej umowy pełnomocnicy duńscy złożyli w dniu 8. sierpnia z polecenia rządu swego posłowi pruskiemu w Wiedniu następującą deklaracyę:

„Protokół podpisany w dniu 1go bieżącego miesiąca w wykonaniu artykułu IV. preliminaryj pokoju zawartych w tymże samym dniu między Danią z strony jednej, a Prusami i Austryą z strony drugiej, obejmuje w 8. paragrafie następujące postanowienie:

„Jeńcy wojenni duńscy wypuszczeni będą na wolność za zapewnieniem, iż nie będą służyć w armii duńskiej przed zawarciem pokoju."

„Odnośnie do tego postanowienia podpisani pełnomocnicy Króla Jego Mości duńskiego z polecenia rządu swego mają zaszczyt złożyć niniejszem Jego Excelencyi p. baronowi Werther, nadzwyczajnemu posłowi i ministrowi pełnomocnemu Króla Jego Mości pruskiego uroczyste zapewnienie, iż jeńcy wojenni duńscy znajdujący się obecnie w niewoli w państwie Króla Jego Mości pruskiego, nie będą służyć w armii duńskiej przed zawarciem pokoju."

„Podpisani korzystając z tej sposobności mają zaszczyt złożyć Jego Excelencyi p. baronowi Werther zapewnienie wysokiego szacunku."

Wiedeń, 8. sierpnia 1864 r.

Quaade. Kaufmann.

Jego Excelencyi
panu baronowi Werther
etc. etc. etc.
w Wiedniu.

Anglia.

(Doniesienie z Belfastu.) Według doniesień z Belfastu z 21. sierpnia wieczorem obawiano się tamże, aby w tymże dniu przy pogrzebie katolików nie wybuchły świeże niespokojności, ale porządek nie został naruszony. Jednakowoż przyjaciele zmarłych otrzymali pozwolenie udania się za orszakiem pogrzebowym. Zapewniają, że umarł ktoś przeszyty kulą we wtorek. Władze zabraniają procesyi przy pogrzebach zmarłych organistów. Interesa handlowe miały się już na nowo rozpocząć.

Francya.

Paryż, 23. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Do *Jen. kor.* piszą z Paryża, iż śmierć księżnej Czartoryskiej zmieniła program podróży Króla hiszpańskiego, który onegdaj już prostą drogą udał się do Madrytu. Zostawił on w Paryżu miłe wspomnienie pod względem dowcipu swego i wykształcenia. Koroną uroczystości i festynów dla niego urządzonych, nazwać można reprezentacyę teatralną w Wersalu; złączone tam były z rzadką dokładnością architektura i ornamentyka sali wystawień, blask toalet i uniformów, dobry gust w urządzeniu scenicznem a w końcu doskonałe odegranie klasycznego uroczystego utworu. Na rozkaz Cesarzowej całe przedstawienie w obrazie do pamięci potomnych podane być ma; zaiste nie łatwe to i nie bardzo wdzięczne zadanie dla malarza. — Pan Drouin de Lhuys wyjechał z Paryża jako prezes rady jednej departamentowej i dopiero za tydzień powrócić ma. — Książę Kuza układa się z bankierami Fould i Hotinguer o zawarcie pożyczki na 40 milionów franków. — Z powiatu Tondern w Szleswiku przybyła do Paryża deputacya z prośbą do Cesarza, ażeby przy konferencyach wiedeńskich zasadę narodowości wspierać raczył. Oświadczono deputowanym, ażeby spokojnie w domu się zachowywali, polityka cesarska takich podżegań nie potrzebuje. Redakcya zaś dziennika *Pays* oświadczyła, iż patriotów tych duńskich przyjmie, nie wiadomo zatem czyli już odjechali. — Według umowy zawartej między wdową Meyerbera a dyrektorem wielkiej opery p. Perrin, ostatni utwór wielkiego mistrza, opera afrykańska umieszczona być ma w repertuarzu teatralnym tak iżby w miesiącu lutym przyszłego roku odegrana być mogła. Główną rolę kobiecą odspiewać ma panna Sax.

Książę Napoleon oczekiwany jest w Paryżu we czwartek dnia 25. sierpnia.

Minister stanu p. Rouher oświadczył przy otwarciu rady departamentowej departamentu Puy de Dome, iż nowe prawo o radach departamentowych będzie nader liberalne i na decentralizacyi oparte. Prawo to złoży zupełną władzę w ręce rad co do spraw lokalnych i wyjmie jedynie z pod ich atrybucyi przedmioty ogólnego interesu państwa, całości terytorium i praw monarszych dotyczące.

Prezes rady stanu p. Rouland zrobił takie same oświadczenie w Rouen.

Królewicz sardyński książę Humbert oczekiwany jest w Paryżu a raczej w Saint-Cloud dnia 30. sierpnia. Zajmować on ma te same pokoje, w jakich umieszczony był Król Franciszek hiszpański. Podróż księcia Humberta nie ma żadnego celu politycznego; przybędzie on głównie do Francyi dla zwiedzenia obozu pod Chalons, prócz wojskowości Królewicz sardyński niczem innem się nie zajmuje.

Włochy.

(Różne wiadomości) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Medyolanu pod dn. 19. sierpnia, iż w Lombardyi uformowało się formalne stowarzyszenie podpalaczy, które głównie podpala budynki gospodarskie, spichlerze i stodoły większych właścicieli ziemskich. Od początku bieżącego miesiąca zniszczono tym sposobem cztery budynki gospodarskie, przyczem głównie ucierpiało kilka osób stronnictwa konserwatywnego z pomiędzy najwyższej arystokracyi lombardzkiej, prócz tego były i inne jeszcze przypadki podpalania w różnych miejscach. Lecz i to, co się w samej stolicy Lombardyi często wydarza, przyczynia się nie mało do wzburzenia umysłów i świadczy o znacznym upadku moralności w kraju od chwili jak przeszedł pod piemonckie panowanie. I tak właśnie w dniu 19. lipca następujący wypadek zatrwożył mieszkańców Medyolanu. Na Piazza di Castello dwie kobiety z gminu posprzeczawszy się z sobą o wspólnego kochanka, napadły na siebie z nożami kuchennemi tak gwałtownie, iż jedna na miejscu zabitą została, druga zaś ciężko ranna do szpitalu zaniesioną być musiała. Parę dni przedtem na ulicy Nazaro furman z wozem jadący, posprzeczawszy się z jednym przechodniem o to, że za głośno gwizdał, wśród białego dnia nożem z tyłu ugodzony i zabity został. Prócz tego mnożą się samobójstwa w sposób niesłychany i we wszystkich warstwach społecznych; nie masz jednego dnia w Medyolanie lub w okolicy, żeby się kto nie zabił lub nie chciał zabić, a to po największej części z najbłahszych powodów.

Z Rzymu donoszą pod dniem 23. lipca, iż monsignor Merode, papiezki minister broni, udać się ma do Belgii w interesach familijnych.

Monsignor Meglia, audytor przy nuncyaturze paryzkiej, odwołany być ma z swej posady i wysłany na nuncyusza apostolskiego do Mexyku.

Niemcy.

Flensburg, 22. sierpnia. *(Podziękowanie Cesarza Jego Mości austryackiego dla ludności szleswickiej. — Tumult w Poznaniu.)* Cesarz Jego Mość austryacki raczył podziękować za złożone sobie hołdy w różnych miastach szleswickich następującem pismem c. k. komisarza cywilnego barona Lederer do *Norddeutsche Zeitung:*

„Powszechny udział, jaki wzięto w kraju tutejszym w obchodzie urodzin Najjaśniejszego Cesarza austryackiego, Pana mojego miłościwego, doszedł do najwyższej wiadomości, i dostałem zlecenie wyrazić wszystkim władzom i całej ludności księstwa najwyższe uznanie i podziękowanie za ich przychylność."

„Flensburg, 21. sierpnia 1864 r.

C. k. komisarz cywilny
baron Lederer.

Poznań, 21. sierpnia. Pewne zjawisko, w którem cud upatrywano, wywołało w sobotę i niedzielę zaburzenia na ulicy jezuickiej. Zjawisko to jest jakby figura ludzka, powstało ono pewno z wilgoci muru, lud jednak upatrywał w niem obraz Chrystusa. Już w sobotę wieczorem wojsko zaledwo zdołało rozegnać tłum ludu, w niedzielę zaś wieczorem tłum ten na nowo się zebrał. *Posener Zeitung* pisze, iż ktoś rozpuścił bajkę, że na drugiej stronie tego samego domu Matka Boska się pokazała. Tłumy ludu cisnęły się znów wieczorem, przyszło do sprzeczki między wojskowemi i cywilnemi, i chociaż policya z największem umiarkowaniem sobie postępowała, to jednak tumult rósł tak, iż o godzinie dziewiątej siły wojskowej zażądać musiano.

Za pokazaniem się wojska wzmogło się jeszcze wzburzenie ludu, słyszano różne fanatyczne okrzyki, równie jak okrzyk „niech żyje Polska", i rzucano kamieniami na wojsko i na policyantów; komisarz jeden policyjny dość ciężko został raniony. Policya, która cała na miejscu obecna była, starała się namówić lud do rozejścia się i wojsko usiłowało przywrócić spokojność perswazyą, lecz lud nie ustępywał. Musiano więc użyć bagnetów, przyczem kilka osób z ludu ranionych zostało. O godzinie 11tej wieczorem wszędzie była spokojność przywrócona. Mówią, iż między tłumem ludu widziano kilku duchownych katolickich. Ksiądz Z. był nawet przez krótki czas uwięziony, lecz znów na wolność wypuszczony został. Dla zapobieżenia podobnym scenom ogłoszono w Poznaniu prawo przeciwko tumultom.

Królestwo Polskie.

(Skutki powstania.) *Posener Ztg.* donosi: „W powiatach konińskim i kaliskim zniesiono w ostatnich tygodniach kilka małych

band, którym niesłusznie dawano nazwę „powstańców". Te bandy liczące prawie zawsze sześć tylko do ośmiu ludzi, nie składały się bynajmniej, jak się pokazało ze śledztwa, z świeżych ochotników, spieszących dla poparcia powstania do Polski, lecz z osób, które już od dawna uwijały się w Polsce i niegdyś należały do korpusu Taczanowskiego. Przez zimę ukrywało się wiele takich ludzi u polskich właścicieli dóbr; z wiosną uformowali oni nowe bandy, ale te zostały, jak wiadomo, wkrótce rozbite. Odtąd puszczali się oni na rabunek, a za schronienie służyło im zboże po polach. Teraz jednak, gdy nastąpiły żniwa, nie mogli już oni ujść baczności rosyjskich żołnierzy, i ztąd też poszło, że właśnie ostatniemi czasy wykryto i pojmano kilka małych band takich.

Rosya.

(Przegląd wojska i reskrypt cesarski.) *Ruski Inwalid* donosi: Od 30. lipca do 4. sierpnia (v. s.), w przytomności Najjaśniejszego cesarza odbyły się manewry wojsk rozlokowanych w obozie pod Krasnem Siołem i w okolicach onego.

Reskrypt Najwyższy dany na imię Jego cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza. Wasza Cesarska Wysokości! Podczas zebrania wojsk w obozie w Krasnem Siole, przytomny byłem niejednokrotnie na musztrach i manewrach zostających pod dowództwem Waszem, wojsk gwardyi, i za każdym razem, ku szczeremu Memu zadowoleniu, coraz bardziej przekonywałem się, że wojska te znajdują się w jak najwybornicjszym stanie. Sprężystość i dokładność wszystkich ruchów i ewolucyj, prawidłowość i celność strzałów, wyborna i wesoła powierzchowność żołnierzy i szczególna ich gorliwość przy pełnieniu obowiązków, świadczą o zupełnej znajomości rzeczy, o wybornym systemie ich kształcenia i o stałej dla nich staranności zwierzchności. Wynurzając Waszej Cesarskiej Wysokości szczerą wdzięczność Moją za niezmordowaną Waszą czynność około kształcenia powierzonych Wam wojsk, pozostaję na zawsze niezmiennie dla Was życzliwy.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Serdecznie Was kochający

Alexander".

7go sierpnia 1864 r. w Krasnem Siole.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 19. sierpnia. *(Obchód urodzin Cesarza austryackiego. — Wiadomości bieżące.)* Do *Jener. Kor.* piszą: Wczoraj obchodzono tu rocznicę urodzin Jego Mości Cesarza Austryackiego uroczystem nabożeństwem w kościele katolickim, na którem znajdowali się wszyscy urzędnicy c. k. ajencyi i c. k. poczty w galowych uniformach. Kościół był napełniony mnóstwem żyjących tu poddanych Jego Mości Cesarza. Wieczorem odbył się wielki festyn w ogrodzie „Bellevue," gdzie był ustawiony przepyszny transparent, przedstawiający Jego Mość Cesarza w naturalnej wielkości, a nad nim jaśniała najwyższa cyfra w ogniu bryllantowym.

Książę Kuza polecił radzie państwa, ażeby zajęła się rewizyą przedłożonego już przez rząd rozwiązanej izbie projektu ustawy względem aresztu osobistego w procesach cywilnych i handlowych, ponieważ wydanie takiej ustawy stało się nieodzownie koniecznem dla podniesienia kredytu.

Pan Negri, polityczny ajent Księstw w Stambule, który bawił tu przez kilka tygodni, powrócił już na swoje stanowisko.

Kiedy pośród ludności stolicy dają się słyszeć rozmaite skargi, na to, że rząd, stara się wpływać na wybory municypalne, zali się również rząd na agitacyę wyborczą ze strony osób prywatnych, i dwóch profesorów, J. Falkojanu i pana Buesko zostali z tego powodu usunięci z swoich posad. Dekret książęcy uzasadnia usunięcie ich tem, że obadwaj, zamiast przejąć się swojem zadaniem i poświęcać cały swój czas nauczaniu powierzonej sobie młodzieży, zajmowali się polityką i popierali idey, potępione w całym kraju.

Turcya.

Konstantynopol, 18. sierpnia. *(Mianowania. — Wiadomości bieżące. — Zatargi w Hercegowinie.)* W liście mianowań, które ogłosił temi dniami dziennik urzędowy, uderzają szczególnie dwa nazwiska: Nesref Basza, otwarty nieprzyjaciel wielkiego wezyra, został mianowany intendentem cesarskiego pałacu, a Szukru Effendi, pierwszy sekretarz księcia Murada, został rozkazem Sułtana usunięty z tej poufnej posady i zastąpiony innym. Obiega pogłoska, że Szukru Effendi chciał namówić Następcę tronu, ażeby umknął do Francyi i tam przebywał aż do odziedziczenia tronu. Jak wiadomo bowiem, musiał Następca tronu z powodu niełaski Sułtana, którą ściągnął sobie przed kilkoma miesiącami, uledz zwyczajowi tureckiemu, podług którego może panujący Sułtan nakazać swojemu następcy prowadzenie życia więziennego.

Z Wołoszczyzny przybyło tu w ciągu tego i przyszłego tygodnia kilkaset emigrantów rozmaitych narodowości. Opowiadają oni, że ich rząd tamtejszy wydalił z Księstw naddunajskich.

Nawróceni (protestanci), w liczbie do 400, znajdują się tu ciągle jeszcze w areszcie, ale jak słychać mają być wkrótce wysłani do Yemen.

O wszczętych nanowo zatargach Hercegowian z Turkami zawiera *Napredak* następujące wiadomości z 4. b. m.: Novica Cerovic, kwieskowany senator, wykonał zamach na Kolassin, gdzie poległo 500 Turków. Zamach ten nastąpił z tego powodu, ponieważ Turcy powyżej twierdzy Kolasin, niedaleko Saranacu, robili przygotowania do wzniesienia warowni, która byłaby bardzo uciążliwą dla mieszkańców Moracy i dla Uskoków (emigrantów.) Co do wojewody Luki Vukalovica opowiadają, że powstał z swoimi Zubczanami przeciw Turkom dlatego, iż ci pod pozorem odnowienia starego budynku eraryalnego w Zubczi, zamierzali również wystawić warownię. Vukalovich, zrażony kilkakrotnem już złamaniem traktatów ze strony Turków jak również ciągłem uciemiężaniem Rajów, oparł się temu zamiarowi, i to stało się powodem powstania.

Kronika.

(Pożary.) W Żołnówce w obwodzie brzeżańskim, wszczął się pożar dnia 9. b. m. z niewiadomej dotąd przyczyny w domu tamtejszego włościanina Stacha A., i przy gwałtownym wietrze szerzył się ogień tak szybko, że w krótkim czasie obrócił w perzynę budynki mieszkalne i gospodarskie 12 gospodarzy, a przytem także zasoby zboża przeszłorocznego.

Dnia 30. z. m. powstał ogień w Medyce w obwodzie przemyskim w kominie domu włościańskiego, ale szczęściem skończyło się tylko na zgorzeniu dachu.

(Rozboje w Węgrzech.) Z Wielkiego Waradynu donoszą dziennikowi „Hortobagy", że w południowo-wschodniej części komitatu bihackiego zagraża znowu banda zbójców bezpieczeństwu publicznemu. Przed kilku tygodniami natrafiono bowiem na ślad bandy zbójeckiej, złożonej z 10 ludzi, i pewien kupiec izraelicki w Kolacsy ułatwił pojmanie 8 z nich. Jeden ze zbiegłych uorganizował nową bandę, której pierwszym czynem było, że z zemsty zamordowała wspomnionego kupca, jego żonę i dzieci, i zrabowała jego cały majątek, który miał wynosić kilka tysięcy złotych reńskich. Odtąd pojmano w okolicy Belenyes 11 zbójców i sprowadzono do Wielkiego Waradynu, gdzie dla ich osądzenia miał się zebrać sąd doraźny na dniu 22. b. m.

(Okropny wypadek.) „G. di Napoli" donosi co następuje: Gdy do 16. b. m. po południu księżna di Tevra, panna Avalos i pan Quarto narzeczony panny udali się na przechadzkę do ogrodu pałacu del Vasto przy ulicy Chiaja, pan d'Avolos, stryj rzeczonej panny niezadowolniony z projektu małżeństwa, uniósł się takim gniewem, że swego buldoga podszczuł na pana Quarto. Pies jednak zamiast rzucić się na pana Quarto łasił się księżnej; wówczas pan d'Avalos uderzył pana Quarto prętem w twarz, tenże zaś dobył pistoletu, dał ognia, i zranił pana d'Avalos. Jakaś pani zaprzyjaźniona z panem d'Avalos strzeliła znów do pana Quarto. Księżna di Tevra i panna d'Avalos zemdlały. Książę d'Avalos stojąc w oknie pałacu wychodzącem na ogród zaklinał brata aby się uśmierzył, lecz ten jeszcze bardziej rozjątrzony schwycił dubeltówkę, i dał ognia do brata; z dwóch strzałów jeden trafił księcia w twarz, tak że upadł na ziemię. Nadbiegła policya i aresztowała panów Quarto i d'Avalos.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 26. sierpnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 98 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 52 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 28c.; owsa (50 ℔) 1 zł. 23 c.; hreczki 1 zł. 63 c., kartofli 74 c., cetnar siana 1 zł. 24 c.; okłotów 79 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 50 c., sosnowego 8 zł. 37 c.

Złoczów, 20. lipca. W I. połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Kamionka		Radziechów		Sassów		Załośce		Zborów		Złoczów	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	2	50	2	.	2	50	2	35	2	50	2	62
„ żyta . . .	1	25	.	84	1	20	1	.	1	.	1	10
„ jęczmienia .	1	20	.	80	1	.	1	.	.	90	.	97
„ owsa . . .	.	95	.	75	.	90	.	85	.	80	.	89
„ hreczki . .	1	20	1	20	1	.	.	.	1	.	1	13
„ kukurudzy .	.	.	.	.	1	50	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	.	.	.	.	40	.	.	.	.	.	70
Cetnar siana . . .	1	.	.	.	1	20	1	.	1	20	1	15
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	5	.	3	50	7	55	6	.	5	60
„ „ miękkiego	3	.	.	.	2	50	5	27	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	11	.	13	.	11	.	11	.	11	.	12
Mas okowity	.	31		80	.	.	.	54	.	28	.	54

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 26. sierpnia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 8. sierpnia r. b. zezwolić najłaskawiej na przeistoczenie stowarzyszenia krajowej kultury i statystyki w księstwie Bukowinie na stowarzyszenie zajmujące się wyłącznie kulturą krajową księstwa Bukowiny, a to na podstawie prze-

dłożonych Najjaś. Panu, zrektyfikowanych statutów tego stowarzyszenia.

Kopenhaga, 22. sierpnia. Jak sądzi *Flyveposten*, poznano z debaty sobotniej w Volkstingu rady państwa, że rząd przy zmianie ustawy zasadniczej będzie postępować w sposób całkiem legalny. Wystąpią teraz zatem dwie wielkie grupy: jedna z przyjaciołmi włościan na czele, będzie trzymać się ustawy zasadniczej z 5. czerwca 1849, a druga konstytucyi listopadowej. Między obydwiema rozpali się walka, a jak się rząd zachowa przytem, nie wiadomo jeszcze.

Szleswik, 25. sierpnia. Lokala zamku Gottorp będą z polecenia komisarzów związkowych zrestaurowane na cele rządu tymczasowego, i mają być gotowe do 1. października.

Paryż, 24. sierpnia. Cesarz przyjmował dziś wieczorem Księcia Ernesta z Koburg-Gothy.

Londyn, 23. sierpnia. We środy zgorzały lasy rządowe w Wolmer w długości 27 a w szerokości 3 mil angielskich. Domyślają się, że zostały podpalone.

Alexandrya, 22. sierpnia. Spór z Ameryką został załatwiony. Amerykański konzul zawiązał na nowo stosunki swoje z rządem. Nubar Basza przybył i udał się niezwłocznie do Kairu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328 13	+ 11 6	71 1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 15	+ 14 9	51 6	„ „	„
10.god.wiecz.	328.29	+ 11.9	72.8	„ „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26 sierpnia.

Hotel George: PP. Pieńczykowski Józef, z Wybranówki. — Czosnowski B., z Wołynia.

Hotel europejski: Podhoranyi Ferdynand, c. k. podporucz., z Gródka. — Diak Jean, c. k. podporucznik, c. k. podporucz., z Gródka.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 26 sierpnia.

PP.: Postruski Gustaw, do Muszkatowic. — Politalski Stanisław, do Przewrotna. — Piliński Tadeusz, do Tarnowic. — Olexiński Michał, do Sokala. Czosnowski B., na Wołyń. — Bocheński Alojzy, do Otyntowiec. — Hr. Kiński Eugeniusz, do Koszyc. — Halban Jerzy, do Wiednia. — Pieńczykowski Józef, do Wybranówki. — Jordan Teofil, do Nowegosioła. — Dubek Konstanty, do Sarnik górnych.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Die Bürgermeisterwahl in Krähwinkel,**“ krotochwila z śpiewkami w 1 akcie przez C. Juin (Giugno) i Louis Flerx — poczem nastąpi „**Wiener G'schichten.**“ Na zakończenie „**Da Ang'schmiadi,**“ na dochód p. Teresy Braunecker Schäfer.

Kurs lwowski.

Dnia 26 sierpnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	35	5	41
Dukat cesarski	„ „	5	38	5	43
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	28	9	39
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	80
„ papierowy rosyjski	„ „	1	51	1	53
Talar pruski	„ „	1	70	1	71
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	-
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	93	75	68
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	44	79	24
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	65	75	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	45	80	15
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	254	17	256	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. sierpnia.	zlr.	kr.
5% Metaliki	71	75
5% pożyczka narodowa	79	75
Losy z 1860 roku	94	90
Akcye banku wiedeńskiego	779	—
„ „ kredytowego	190	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	113	75
Srebro	113	35
Dukat pojedynczy	5	44

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.65	67.75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.75	97 90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 —	80.20
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72 10	72.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.10	72 20
dtto. po 4½%	63.70	63 90
dtto. „ 4%	56 25	56 75
dtto. „ 3%	42.25	42.75
dtto. „ 2½%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl z r. 1839 całe losy	156.50	157.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	152 —	153 —
Przez. do wyl. z r. 1854	89.—	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94.80	95.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.90	97 —
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68 —
„ „ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	56 50	57.—
„ „ „ 3½%	49 50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88.50	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	93.—	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	74 50	74.75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Sławonii	75 25	75.75
Galicyi	74 40	74 80
Siedmiogrodu	71.75	72.75
Bukowina	72.—	72.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71 75	72.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	97.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	780.—	781.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	190.20	190.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	625.—	627.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1898.—	1900.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	198 —	198 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	136 50	136 75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 25	122 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	247 —	248 —
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	256 —	256.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Lustebradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	238.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	138.—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	456.—	457.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	239.—	241.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	430.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	280.—	282.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157 50	158.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.50
przeznaczone do los. po 5%	93.—	93 50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88 50	88.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97 25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	89 —
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.—	83 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.—	114 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	113.—	113.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94 50	94.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.50	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zl. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.50	93.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	—.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97 —	97.50

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.75	129.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.75	86.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.25	25.70
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	99.—
Salma „ 40 „ „	30.75	31.25
Palfiego „ 40 „ „	28.50	29.—
Clarego „ 40 „ „	25.75	26.25
St. Genois „ 40 „ „	26.—	26.50
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	17.—	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.10	96 10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96 20	96 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85 50	85 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 —	114.15
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	45.—	45 10
Marsylia za 100 fr.	45.20	45 20
Paryż za 100 fr.	45 25	45.30
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.44½	5.45½
dtto. pełnej wagi	5.44½	5.45½
Korona	15.70	15.75
20frankówka	9.18	9.19
Rosyjski imperyał	9.37	9.40
Talar związkowy	1.69½	1.70½
Srebro	113 35	113.65

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.